

Mateusz Walasek

Radny Rady Miejskiej w Łodzi

Prezydent Miasta Łodzi

Jerzy Kropiwnicki

Łódź 11.06.2007

Interpelacja

Szanowny Panie Prezydencie

Poruszałem już na ^{XII}poprzedniej sesji problem błędów numerze 1/2007 kwartalnika „Kronika Miasta Łodzi”. Okazuje się, że problem ten jest szerszy niż sygnalizowane przeze mnie w zapytaniach na poprzedniej sesji przekręcenie nazwiska Pani Dyrektor Koronowskiej. W numerze 1/2007 kwartalnika „Kronika miasta Łodzi” jest wiele błędów, przytoczę najbardziej zadziwiające.

Na stronie 206 napisano, że Władysław Dzierżyński przeniósł się w 1930 roku do Łodzi na zaproszenie ówczesnego zastępcy naczelnego lekarza łódzkiej Kasy Chorych prof. Wincentego Tymienieckiego. Każdy, kto ma jakie takie pojęcie o historii łódzkiej służby zdrowia wie że chodziło o prof. Wincentego Tomaszewicza (który nawiasem mówiąc zapraszał prof. Dzierżyńskiego jako dyrektor szpitala Kasy Chorych). Najbardziej zadziwiające jest nie tylko pomylenie sławy łódzkiej medycy, a także, co warto wiedzieć, łódzkiego radnego, z pierwszym biskupem naszej diecezji, ale to, że na końcu wspomnianego zdania znajduje się przypis odsyłający czytelnika do źródła czyli książki Wincentego...Tomaszewicza.

Na stronie 169 i 175 w tekście o tablicach pamiątkowych w Łodzi mowa jest o kamieniach węgielnych kościołów poświęconych przez Jana Pawła II w Łodzi 13.06.1967 (sic!). Błąd ten jest szczególnie szokujący ze względu na świętowaną właśnie rocznicę wizyty papieskiej w naszym mieście. Co ciekawe na str. 183 data jest już podana prawidłowo.

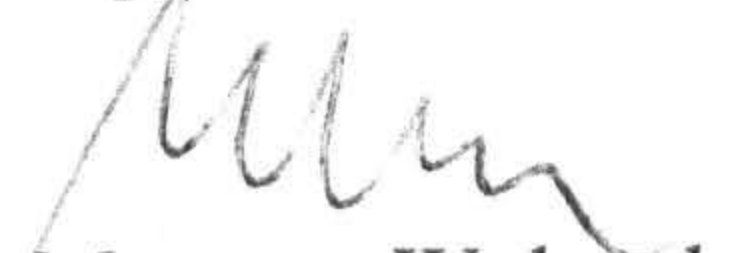
Na stronie 252 w tekście „Etos ułana” o mowa o tablicy upamiętniającej ppłk. Jerzego Urbankiewicza w kościele pw. Miłosierdzia Bożego, ale w tekście o tablicach pamiątkowych w Łodzi przy opisie tego kościoła na stronie 169 brak informacji o tej tablicy.

To tylko kilka z licznych błędów. W tym miejscu zakończę opis (aczkolwiek zainteresowanym służę informacjami).

Rozumiem, że można się pomylić, ale poziom i liczba błędów, które z pewnością nie są literówkami, nie pozwala pozostawić całej sprawy milczeniem. W szczególności, iż nie mamy do czynienia z pismem publicystycznym, a periodykiem jak mniemam o ambicjach naukowych. Czy w 2007 kwartalniku „Kronika Miasta Łodzi” prowadzona jest jakkolwiek korekta? Czy ktokolwiek czyta teksty przed publikacją? Zwracam się z zapytaniem jakie działania zostaną podjęte, by ustrzec się podobnych błędów w przyszłości.

Prosiłby także o wyjaśnienie, jaka jest prawidłowa nazwa tego kwartalnika bowiem w Budżecie Miasta Łodzi a także na stronie 299 nr 1/2007 napisano „Kronika Miasta Łodzi” zaś na okładce i na pierwszej stronie napisano „Kronika miasta Łodzi”.

Z poważaniem


Mateusz Walasek